

# Jarosław Koral

---

## "Kościół wobec problemu bezrobocia", Bronisław Mierzwiński, Ząbki 2004 : [recenzja]

---

Seminare. Poszukiwania naukowe 21, 595-598

---

2005

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Centralnej” (s. 6). Moje rozczarowanie nie wyływa z faktu marginalizowania kultury polskiej na podstawie nieznanymi mi przesłanek czy oczywistych przesądów powodowanych niezajomością dziejów. Jest mi przykro, ponieważ kiedy w Europie upadły mury i aksamitne rewolucje dopełniły swej roli, w salezjanach nic jak dotąd nie pękło. Skończyły się już dawno czasy, kiedy można było zasłaniać się reżimem i niezajomością realiów. Nawet, jeśli Polska i Europa Centralna to wciąż „inny świat”, to czyż nie byłoby bogaciej zaprosić przedstawicieli tego „świata” do dyskusji? Czyż nie ubogaciłyby to propozycji Kolokwium i nie uczyniło jej bardziej uniwersalną? Czy ks. Bosko, Rodzina Salezjańska ze swym doświadczeniem wychowania do wiary nie są punktem odniesienia dla polskich salezjanów? Czy młodzi ludzie w Polsce nie odwołują się do uczuć i doświadczenia Boga w drodze do wiary? Czyż więc różni się podjęcie tego tematu kulturze zachodniej i w Polsce? Organizatorzy Kolokwium mimo dobrych chęci – np. organizacja spotkań w Krakowie i Bratysławie – tkwią nadal w starych schematach i ze zbytnią powierzchownością i nonszalancją zbywają tematy ważne dla sprawy salezjańskiej. Wydaje się też, że nie bez winy pozostaje w tym względzie środowisko polskich salezjanów, którzy potrafią i chcą zajmować się poważnie nauką, ale nie umieją albo nie chcą tego doświadczenia przełożyć na pole salezjańskie, także w wymiarze poważnej refleksji naukowej. Czas najwyższy, aby to uczynić! Czas najwyższy, aby pomóc współpracownikom z „Zachodu” pokonać przesady i ukazać naszą kulturę, nasze problemy i nasze sukcesy. Trzeba byśmy umieli samie siebie zaproponować.

ks. Marek T. Chmielewski SDB

Bronisław Mierzwiński, *Kościół wobec problemu bezrobocia*, Apostolicum, Ząbki 2004, ss. 443.

Zagadnienie bezrobocia stanowi obecnie z całą pewnością jeden z najtrudniejszych problemów społeczno-gospodarczych światowej gospodarki. Występuje ono wówczas, gdy liczba osób poszukujących pracy jest większa niż liczba ludzi zdolnych do pracy, chcących pracować i akceptujących istniejący poziom wynagrodzeń, pozostaje bez pracy. Chociaż we współczesnych społecznościach bezrobocie jest problemem kluczowym, wywołuje jednak czasami falę przeciwstawnych poglądów. Mamy bowiem do czynienia zarówno ze zwolennikami, jak i przeciwnikami, którzy toczą spór co do wpływu tego zjawiska na poziom gospodarki. Wskazywane są więc korzyści wynikające dla gospodarki i społeczeństwa z istnienia bezrobocia, jak również szkody i spustoszenia, jakie są rezultatem deficytu miejsc pracy. Ilekroć mamy bezrobocie wysokie, występuje marnotrawstwo zasobów, a dochody ludzi kurczą się; w takich okresach marazm gospodarczy wywiera wpływ także na doznania oraz podstawy ludzi i na życie rodzin. Bez względu na to, jak wysokie są ekonomiczne skutki bezrobocia, rachunek strat nie odzwierciedla właściwie i w pełni szkód ludzkich, społecznych, moralnych i psychicznych, jakie niosą za sobą okresy trwale utrzymującego się stanu pozostawania bez pracy. Z nowoczesnych badań wynika zaś, że bezrobocie prowadzi do deterioracji zdrowia zarówno psychicznego, jak i fizycznego: do wyższego poziomu zachorowań na choroby serca, przypadków alkoholizmu, samobójstw itp. Ma ono wiele postaci i przybiera ono wiele form w zależności od wielorakich czynników: wieku, płci, sytuacji rodzinnej bezrobotnej osoby, wykształcenia, miejsca pochodzenia i obecnego zamieszkania, cech indywidualnych oraz kondycji psychiczno-moralnej bezrobotnego. Każda postać bezrobocia – obojętnie czy będzie dotyczyła człowieka dorosłego, ojca lub matki rodziny, czy też odnosić się będzie do osoby młodej nie potrafiącej znaleźć pierwszej pracy – decyduje o sposobie przeżywania, doświadczenia i radzenia sobie z tym trudnym problemem. Brak stałego zatrudnienia, to przede wszystkim rzeczywistość, gdzie brakuje pieniędzy na zaspokojenie swoich potrzeb i potrzeb najbliższych osób. To także poczucie społecznej zależności od innych, utrata sensu i celu życia, degradacja osobista i rodzinna, naruszenie poczucia własnej godności i wartości oraz utrata nadziei i oczekiwań na lepsze jutro. Utrata pracy jest dla

bardzo wielu osób autentyczną tragedią życiową i prawdziwym dramatem. Większość bezrobotnych uważa ten stan za katastrofę, a najbardziej smutne jest to, że niewielu wierzy w szansę poprawy swego bytu.

Głównym problemem dokonujących się w Polsce od 1989 r. przemian społecznych, gospodarczych i politycznych, jest zjawisko bezrobocia, które w sposób bezpośredni dotyka coraz szerszych kręgów społeczeństwa. Gwałtowny wzrost liczby osób pozbawionych pracy w początkowym okresie przekształceń transformacyjnych sprawił, że bezrobocie stało się najpoważniejszą kwestią reformującego się państwa i społeczeństwa oraz wyzwaniem dla polskiej gospodarki. Oznaczało ono w swej istocie dramatyczną sytuację na krajowym rynku pracy, gdzie nadmierny popyt na pracę został zastąpiony nadmierną podażą pracy. W ujęciu globalnym pojawienie się bezrobocia było następstwem splotu czynników demograficznych, ekonomicznych i społeczno-prawnych, z których jedne miały źródła w przeszłości, a inne wynikały z bieżącej realizacji polityki społecznej. Dziś bezrobocie na stałe wpisało się w krajobraz polskiego społeczeństwa i polskiej gospodarki, niosąc ze sobą wiele zagrożeń i negatywnych następstw. Stało się też przedmiotem dociekań wielu dyscyplin naukowych, takich jak: socjologia, polityka społeczna, statystyka, katolicka nauka społeczna, czy ekonomia. W związku z tym co pewien czas pojawiają się na rynku czytelniczym nowe pozycje z tej problematyki. Do takich z pewnością zaliczyć należy książkę B. Mierzwińskiego pt. *Kościół wobec problemu bezrobocia*, która ujmuje to zjawisko z punktu widzenia teologii pastoralnej.

Recenzowana pozycja składa się z trzech części. Pierwsza nosi tytuł *Zjawisko bezrobocia w świecie współczesnym*. Autor, odnosząc bezrobocie do Unii Europejskiej, ukazuje zakres i cechy charakterystyczne tego zjawiska, ustalenia zapisane w Europejskiej Karcie Społecznej oraz mechanizmy przeciwdziałania bezrobociu. Konsekwentnie dalej ukazuje bezrobocie w III Rzeczypospolitej, gdzie kładzie szczególny nacisk na wyjaśnienie terminologii związanej z tym zagadnieniem. Analizuje również aktualny poziom bezrobocia w Polsce, jego ewolucję od początku transformacji systemowo-politycznej do czasów obecnych oraz ukazuje najważniejsze przyczyny tego zjawiska. Ponieważ bezrobocie w Polsce, chociaż nie ma zbyt długiej historii, to jednak „dopracowało” się swoistych cech takich, jak: różnicowanie geograficzne, selektywność, długotrwałość, bezrobocie młodzieży. Tym szczegółowym zagadnieniom B. Mierzwiński poświęca wiele miejsca w swojej publikacji. Bardzo interesujący jest także materiał dotyczący skali zjawiska bezrobocia na wsi, jego społecznych i ekonomicznych skutków, które powodują liczne negatywne następstwa, zwłaszcza zaś postępujące ubóstwo. Część pierwsza kończy się refleksjami dotyczącymi integracji Polski z Unią Europejską oraz wpływu bezrobocia na życie rodzinne. Autor stwierdza: „Negatywne skutki pozbawienia pracy zarobkowej dotyczą nie tylko osoby bezrobotnego, lecz także jego rodziny, prowadząc do ubóstwa i dysfunkcji życia małżeńskiego i rodzinnego. Mogą być przyczyną wielu zjawisk patologicznych” (s.23).

Część druga zatytułowana jest *Bezrobocie w nauczaniu Kościoła*. Autor w pierwszej kolejności przedstawia naukę Kościoła na temat interesującej nas kwestii, rozpoczynając od Encykliki Leona XIII *Rerum novarum*, a kończąc na Konstytucji duszpasterskiej o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes* Soboru Watykańskiego II. Szkoda że B. Mierzwiński ograniczył się tylko do wymienienia encyklik poszczególnych papieży, a nie rozwinął szerzej ich nauczania w kwestii bezrobocia. A przecież jest to nauczanie bardzo ważne i istotne, biorąc pod uwagę czas powstania encyklik, ich kontekst społeczny, ekonomiczny i polityczny. Warto tutaj wskazać chociażby na pontyfikat papieża Piusa XI, który przypada na czas bardzo trudnej sytuacji gospodarczej świata. Lata trzydzieste XX w. charakteryzowały liczne kryzysy gospodarek zarówno europejskich, jak i światowych. Powodowały one przede wszystkim gwałtowny wzrost bezrobocia, chorób, biedy i nędzy, zwłaszcza w środowiskach robotniczych. Papież upomina się o tych najbardziej potrzebujących, którzy nie mają pracy, nie mają także możliwości zaspokojenia podstawowych potrzeb egzystencjalnych. Zatem głos papieża należy odczytywać przede wszystkim, jako apel o ograniczenie i przezwyciężenie bezrobocia w imię sprawiedliwości i miłości społecznej.

Zgodzić się należy z autorem, kiedy stwierdza, że pontyfikat i nauczanie obecnego papieża Jana Pawła II, można nazwać precyzyjną syntezą nauki społecznej Kościoła na temat bezrobocia. Dotyczy to zwłaszcza encyklik: *Laborem exercens*, *Sollicitudo rei socialis* oraz *Centesimus annus*. Papież, który jest bardzo wnikliwym obserwatorem współczesnego świata, postrzega zjawisko bezrobocia, jako klęskę ludzkości, jako zło, wobec którego nikt nie może pozostać obojętny. Rozwiązanie kwestii bezrobocia nie jest łatwe ani proste, dlatego Papież widzi w tym względnie szczególną rolę społeczności państwowej. Naczelnym zadaniem państwa jest zagwarantowanie indywidualnej wolności i własności, tak by człowiek, który pracuje i wytwarza, mógł swobodnie korzystać z owoców swojej pracy. Kolejnym zadaniem społeczności państwowej jest popieranie działalności przedsiębiorstw, które tworzą nowe miejsca pracy i utrzymują dotychczasowe. Państwo ma także prawo do interwencji wówczas, gdy tworzące się monopole zagrażają właściwemu rozwojowi gospodarstwu. Istotnym elementem, który sprzyja zwalczaniu i ograniczaniu problematyki bezrobocia jest wytworzenie klimatu sprawiedliwości społecznej i solidarności międzyludzkiej. Solidarność jest najbardziej właściwa człowiekowi jako istocie społecznej i otwartej na innych. Jest sposobem realizowania się osoby pośród bliźnich i z nimi, nie zaś w izolacji do nich. Solidarność, z jednej strony, reguluje stosunki społeczne w kierunku realizacji dobra wspólnego, z drugiej, sprzyja rozwojowi osoby ludzkiej.

Autor skoncentrował się na analizie kilku wybranych tekstów Jana Pawła II, które w sposób bezpośredni odnoszą się do zjawiska bezrobocia. W sposób szczególny zaznaczona została wizyta papieża w siedzibie Międzynarodowej Organizacji Pracy w Genewie w 1982 r. Podczas swego wystąpienia Jan Paweł II zauważył, iż bezrobocie stało się zjawiskiem dramatycznym, niosącym cały wachlarz negatywnych następstw zarówno w przypadku jednostki, jak i rodziny czy społeczeństwa. B. Mierzwiński przypomina czytelnikowi również przemówienia Jana Pawła II do rodaków, w których papież poruszał problematykę bezrobocia. Przeprowadzone dogłębne refleksje tekstów papieskich, zostały zamieszczone w formie zwartych i syntetycznych tez oraz wniosków. W dalszej części znajduje się analiza dokumentów Episkopatu Francji oraz Niemiec w kwestii bezrobocia. Jest to bardzo istotne, ponieważ gospodarki tych państw są motorem napędowym gospodarki europejskiej w szerokim tego słowa znaczeniu. Jeżeli one tak mocno doświadczają negatywnych skutków bezrobocia, to cóż można powiedzieć o innych krajach rozwijających się, gdzie bezrobocie rzeczywiście jest prawdziwą plagą społeczną.

Najmocniejszy jednak akcent autor postawił na stanowisko Kościoła w Polsce wobec bezrobocia. Bardzo wnikliwej analizie poddany został List społeczny Konferencji Episkopatu Polski *W trosce o nową kulturę życia i pracy* oraz list pasterski Arcybiskupa Metropolity Katowickiego Damiana Zimonia *Kościół katolicki na Śląsku wobec bezrobocia*. W obu tych dokumentach znajdziemy wiele informacji na temat przyczyn bezrobocia w Polsce, skali tego zjawiska i jego społecznych, ekonomicznych i moralnych dymensji. Cennym wkładem są także wskazania praktyczne dla samych bezrobotnych, jak i dla duszpasterzy, którzy na co dzień muszą mierzyć się z tym trudnym zjawiskiem.

Potrzeba nowej teologii pracy, to zagadnienie, które zamyka część drugą recenzowanej pracy. Autor stwierdza: „Bezrobotnemu nie sposób mówić, że człowiek afirmuje swoją godność osobową przez pracę zawodową, jeśli równocześnie pozbawia się go szansy na wykonywanie jej. Podkreślając prawo każdego człowieka do pracy zapewniającej egzystencję, kształtując etos pracy, trzeba podkreślić, że o godności ludzkiej świadczy nie tyle zatrudnienie zarobkowe, ile wolna, rozumna i odpowiedzialna aktywność w jakiegokolwiek dziedzinie mająca na celu dobro jednostki oraz społeczeństwa” (s. 24).

Ostatnią część rozprawy nosi tytuł *W trosce o bezrobotnych*. Autor rozpoczyna analizy od ukazania wielorakich opinii na interesujący nas temat, które doprowadziły go do stwierdzenia, że: „Ważnym czynnikiem w walce z bezrobociem jest obiektywny obraz tego zjawiska w świadomości społecznej. Społeczeństwo wykazuje dużą ignorancję w zakresie rozeznania rzeczywistych rozmiarów bezrobocia, jego przyczyn oraz licznych negatywnych skutków moralnych i materialnych. Nie

jest przekonane o słuszności czy konieczności podjętych reform, mających na celu uzdrowienie gospodarki i skuteczną walkę z bezrobociem. Nikłe jest poczucie solidarności z tymi, którzy znaleźli się w trudnej sytuacji wywołanej utratą pracy zarobkowej. Opinię na temat bezrobocia w znacznym stopniu formują, czy też raczej deformują media stosujące demagogię, podawanie *półprawdy*, propagujące skrajny liberalizm ekonomiczny” (s. 341–342). Należy zgodzić się z wnioskami autora oraz dodać jeszcze, że na tak niski stan świadomości społecznej na temat bezrobocia istotny wpływ ma rząd i politycy, którzy w wielu przypadkach unikają dyskusji nad bezrobociem.

W dalszej części B. Mierzwiński prezentuje przykłady ograniczania zjawiska bezrobocia, przywołując doświadczenie Ruchu Focolari i jego ekonomię komunii oraz doświadczenie francuskie – Maison des chomeurs. W przypadku pierwszym chodzi głównie o ekonomię o ludzkim obliczu, opartą na ewangelicznej kulturze dawania. Natomiast w drugim mamy do czynienia z domami dla osób bezrobotnych, gdzie jednym z podstawowych zdań jest włączenie człowieka pozbawionego pracy w życie społeczeństwa poprzez różne formy aktywności. Oprócz przedstawienia doświadczeń zachodnioeuropejskich autor prezentuje także rozwiązania rodzime w zakresie ograniczania bezrobocia. Ukazana jest działalność Caritas Polska, Katolickiego Centrum Edukacji Młodzieży KANA, Stowarzyszenia Integracji Świata Pracy LABOR oraz Fundacji Pomocy Bezrobotnym i Biednym NADZIEJA. Podstawową zasadą działalności tych instytucji jest solidarność społeczna, oparta na przykazaniu miłości bliźniego. Zaprezentowane przykłady jednoznacznie pokazują, że Kościół katolicki może i ma wypracowane sposoby pomagania ludziom bezrobotnym w naszym kraju.

Całość refleksji tej części zamyka zagadnienie duszpasterstwa osób bezrobotnych, B. Mierzwiński stwierdza: „Aktualnie wydaje się rzeczą pożądaną stworzenie odrębnej struktury kościelnej, jaką byłoby duszpasterstwo bezrobotnych. Przemawia za tym wiele powodów. Przede wszystkim stopień nasilenia i zakres zjawiska bezrobocia. Stało się ono bowiem podstawowym problemem społecznym w Polsce, dotyczy wielu milionów i ich rodzin. W niektórych regionach naszego kraju niemalże co drugi dorosły mieszkaniec nie ma pracy zarobkowej. Nie należy izolować w działaniu Kościoła bezrobotnych od pozostałej części społeczeństwa, zwłaszcza od pracujących” (s. 382). Kościół w obecnym czasie musi dawać dowody, że nie opuścił bezrobotnych i pragnie im pomóc. Wydaje się, że w polskich warunkach, ze względu na słabość państwa, Kościół winien się włączyć w działania na polu przekwalifikowania przez organizowanie kursów, różne formy „pracy u podstaw”, wpływające na kształt szkolnictwa.

Podsumowując, należy stwierdzić, że zasadniczym celem prezentowanej pozycji B. Mierzwińskiego była prezentacja stanowiska Kościoła katolickiego w kwestii bezrobocia. Akcent został położony na analizę tego zjawiska we współczesnym świecie, na nauczanie społeczne Kościoła w tej materii oraz na działalność praktyczną, której zasadniczym celem jest ograniczenia bezrobocia. Trzeba powiedzieć, że autor wywiązał się z tego zadania w sposób znakomity. Książka napisana jest komunikatywnym i zwięzłym językiem. Analizy jasne i rzeczowe, a wnioski przemyślane i zasadne. Szczególnie cenną sprawą jest zebranie przez B. Mierzwińskiego literatury polskiej i obcojęzycznej z zakresu bezrobocia, która została w bardzo dobry sposób wykorzystana w recenzowanej pracy. Ponieważ autor w poszczególnych częściach książki podejmuje liczne zagadnienia szczegółowe, byłoby rzeczą wskazaną, by zostały one syntetycznie podsumowane na zakończenie tych części. Z pewnością ułatwiłoby to lekturę tej ogromnie interesującej pozycji książkowej. Książka przeznaczona jest dla szerokiego kręgu odbiorców. Powinna zainteresować specjalistów (teoretyków i praktyków) z polityki społecznej, z pracy socjalnej, ekonomii, a przede wszystkim studentów i tych wszystkich, którzy interesują się zagadnieniem bezrobocia.

ks. Jarosław Koral SDB  
UKSW, Warszawa